

Sygn. akt III CZ 67/13

POSTANOWIENIE

Dnia 22 stycznia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Hubert Wrzeszcz (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Anna Owczarek (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Gminy Miejskiej K.

przeciwko Towarzystwu [...]

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 22 stycznia 2014 r.,

zażalenia strony pozwanej na wyrok Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 19 września 2013 r.,

oddala zażalenie i pozostawia rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego Sądowi wydającemu orzeczenie kończące postępowanie w sprawie.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 19 września 2013 r., uwzględniając apelację powódki, uchylił wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 28 marca 2013 r., którym oddalono powództwo Gminy Miejskiej K. przeciwko pozwanemu Towarzystwu [...] o zapłatę kwoty 100.000 zł z ustawowymi odsetkami i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji. Powyższa kwota była dochodzona tytułem zwrotu części kwoty wypłaconej przez powódkę A. i P. małż. W. jako wartości nakładów poniesionych przez nich w związku z adaptacją strychu budynku położonego w K. przy ul. D. [...] na lokal mieszkalny, w wykonaniu wyroku wydanego w sprawie z powództwa tych osób. Wskazana nieruchomość, po stwierdzeniu nieważności umowy darowizny z dnia 19 czerwca 1951 r., została wydana w dniu 12 lutego 2007 r. przez Gminę Miejską K. pozwanemu Towarzystwu [...].

Oddalając powództwo Sąd Okręgowy przyjął, że powódka i pozwany byli odpowiedzialni in solidum względem małżonków A. i P. W. za zwrot równowartości nakładów poczynionych na nieruchomość pozwanej. Podstawę prawną odpowiedzialności powódki stanowił art. 471 k.c., a ewentualna odpowiedzialność pozwanej opiera się na podstawie art. 226 k.c. Zdaniem Sądu Okręgowego do rozliczenia powódki z pozwanym nie znajdował zastosowania art. 376 k.c. ani art. 405 k.c. Spełniając świadczenie na rzecz małżonków powódka zwolniła się ze swego obowiązku odszkodowawczego, a ewentualne wzbogacenie pozwanego nastąpi z chwilą zwolnienia go z obowiązku zwrotu małżonkom równowartości poczynionych nakładów, co obecnej ma charakter jedynie hipotetyczny. Nakłady nie miały charakteru nakładów koniecznych, a małżonków należało uznać za posiadaczy w dobrej wierze, stąd przysługujące im roszczenie o zwrot nakładów stanie się wymagalne dopiero z chwilą zwrotu lokalu, co może nie nastąpić, skoro otrzymali oni już od powoda tytułem odszkodowania sumę odpowiadającą wartości poniesionych nakładów, uzyskali tytuł prawny do lokalu w postaci umowy najmu i nadal zajmują lokal na tej podstawie. Do chwili zaś, gdy ich roszczenie nie stanie się wymagalne, żądanie powódki względem pozwanego oparte na bezpodstawnym wzbogaceniu będzie przedwczesne. Zdaniem Sądu Okręgowego do rozliczenia

powódki z pozwanym nie znajdował również zastosowania art. 441 § 2 i 3 k.c., bowiem do powstania roszczenia małżonków W. w sposób zawiniony doprowadziła powódka, a pozwanemu w tym winy przypisać nie można. Ponadto Sąd Okręgowy nie uwzględnił podniesionych przez pozwaną zarzutów przedawnienia ani potrącenia wierzytelności z tytułu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez powódkę z nieruchomości pozwanego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy nie rozpoznał jednak istoty sprawy. Akceptując stanowisko Sądu Okręgowego co do tego, że podstawy odpowiedzialności pozwanego nie mógł stanowić art. 405 k.c. ani art. 441 § 2 i 3 k.c., Sąd Apelacyjny wskazał na błędne zaniechanie wyjaśnienia przez Sąd Okręgowy, czy w okresie od dnia 18 stycznia 2002 r., kiedy wydany został wyrok zaoczny stwierdzający nieważność umowy darowizny nieruchomości na rzecz powódki, do maja 2002 r., kiedy małżonkowie zakończyli prace adaptacyjne lokalu na tej nieruchomości, powódka obowiązana była podjąć działania zmierzające do odstąpienia od umowy łączącej ją z małżonkami ze względu na utratę przymiotu właściciela nieruchomości. Sąd Apelacyjny uznał też, że do rozliczenia powódki z pozwanym analogiczne zastosowanie znajduje art. 376 § 1 k.c., a roszczenie regresowe powódki względem pozwanego stało się wymagalne z chwilą zaspokojenia małżonków W. przez powódkę w części przekraczającej jej udział regresowy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego zmiana wyroku Sądu Okręgowego nie była możliwa ze względu na to, że Sąd Okręgowy praktycznie nie ustosunkował się zarzutu potrącenia, sprecyzowanego co do wysokości i z podaniem podstawy faktycznej. Sąd Okręgowy ograniczył się jedynie do stwierdzenia, że zarzut ten nie zasługiwał na uwzględnienie, bowiem nie został wykazany co do wysokości, pomimo tego, że powódka w żaden sposób nie ustosunkowała się do tego zarzutu i nie została przez Sąd Okręgowy zobowiązana do wypowiedzenia się w tym zakresie. Zarzut potrącenia jest natomiast formą dochodzenia roszczenia zrównaną w skutkach z powództwem i wymaga wskazania dowodów celem wykazania istnienia wierzytelności przedstawionej do potrącenia. Dopiero po przeprowadzeniu postępowania dowodowego w tym zakresie, zależnie od wniosków stron, nastąpić może ocena tego zarzutu.

Pozwany wniósł zażalenie od wyroku Sądu Apelacyjnego do Sądu Najwyższego. W zażaleniu podniósł naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. polegające na przyjęciu, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy w sytuacji, gdy sprawa dojrzała do rozstrzygnięcia na etapie postępowania apelacyjnego, bowiem o konieczności oddalenia powództwa przesądził skutecznie zgłoszony przez pozwanego zarzut potrącenia, oraz naruszenie art. 230 w zw. z art. 229 i art. 391 k.p.c. przez uchylenie wyroku Sądu Okręgowego zamiast oddalenia apelacji, w sytuacji, gdy powódka nie kwestionowała podniesionego zarzutu potrącenia. W związku z tym pozwany wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

W judykaturze Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że nierozpoznanie istoty sprawy, jako przewidziana w art. 386 § 4 k.p.c. podstawa uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, występuje wtedy, gdy sąd pierwszej instancji w sposób nieprawidłowy zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu lub zarzutów merytorycznych przeciwstawionych zgłoszonemu roszczeniu (por. wyrok SN z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999/1/22; wyrok SN z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003/3/36; wyrok SN z dnia 17 listopada 2004 r., IV CK 229/04, niepubl.; wyrok SN z dnia 10 czerwca 2011 r., II CSK 568/10, OSNC 2012/B/40). Niemniej celem zażalenia do Sądu Najwyższego przewidzianego w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. jest poddanie pod kontrolę prawidłowości uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego postępowania, bez dokonywania oceny trafności stanowiska sądu drugiej instancji co do *meritum* sprawy. Zakres rozpoznania zażalenia na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. przez Sąd Najwyższy co do zasady obejmuje wyłącznie ustalenie, czy przyjęta przez sąd drugiej instancji przyczyna uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania odpowiada jednej z podstaw przewidzianych w art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c. i tylko w przypadku przyjęcia, że w pierwszej instancji miała miejsce nieważność

postępowania, kognicja Sądu Najwyższego obejmuje także ustalenie, czy nieważność taka rzeczywiście wystąpiła. Kontrola w tym przedmiocie nie sięga jednak *meritum* sprawy, ograniczając się do przesłanek procesowych (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013/3/41; z dnia 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12, OSNC 2013/4/54; z dnia 5 grudnia 2012 r., I CZ 168/12, OSNC 2013/5/68; z dnia 19 grudnia 2012 r., II CZ 141/12, niepubl.; z dnia 10 stycznia 2013 r., IV CZ 166/12, niepubl.).

Biorąc pod uwagę powyższe należy wskazać, że na obecnym etapie postępowania spod oceny Sądu Najwyższego uchyla się nie tylko kwestia właściwej podstawy prawnej roszczenia regresowego zgłoszonego powódki, ale także trafność oceny, czy podniesiony przez pozwaną zarzut potrącenia można było uznać za udowodniony jako bezsporny pomiędzy stronami, co stanowi podstawę zażalenia. Istotne jest natomiast, czy zarzut ten, będący zarzutem materialno-prawnym przeciwstawionym roszczeniu powódki, został przez Sąd Okręgowy rozpoznany. W tym przedmiocie Sąd Apelacyjny prawidłowo przyjął, że Sąd Okręgowy zaniechał rozpoznania zarzutu uznając, że z uwagi na przyjętą koncepcję rozstrzygnięcia nie ma on znaczenia. Stanowisko takie byłoby trafne w sytuacji, gdy Sąd Okręgowy przyjął, że powództwo co do zasady nie było uzasadnione. Jednak odmienna ocena Sądu Apelacyjnego sprawiła, że zaktualizowała się konieczność oceny tego merytorycznego zarzutu.

Przypomnieć należy, że ziszczenie się pozytywnych przesłanek potrącenia, przy braku przesłanek negatywnych, oznacza powstanie tzw. stanu potrącalności i aktualizuje uprawnienie wierzycieli, potrącenie ustawowe dokonywane przez jednostronne oświadczenie woli złożone drugiej stronie ma, co do zasady, charakter konstytutywny i skutkuje umorzeniem nawzajem obu wierzytelności do wysokości wierzytelności niższej (art. 498 k.c.) ze skutkiem czasowym wskazanym w art. 499 k.c., jeżeli do potrącenia dojdzie poza postępowanie sądowym obrona w nim może polegać na podniesieniu zarzutu nieistnienia roszczenia, czasami utożsamianym z tzw. zarzutem potrącenia (por. uchwała (7) Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2007 r., III CZP 58/07, OSNC 2008, nr 5, poz. 44). Podniesienie wskazanego zarzutu nie stanowi formy dochodzenia roszczeń, a środek obrony, przy czym pozwany na zasadach ogólnych obowiązany jest

wykazać istnienie wierzytelności i jej wysokość (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2006 r., III CSK 256/06, OSNC 2007, nr 7-8, poz. 116; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2008 r., II CSK 243/08, niepubl.). Nie budzi wątpliwości, że poprzez potrącenie nie dochodzi do realizacji zobowiązania, gdyż nie jest ono zapłatą ani surogatem zapłaty, tylko wywołuje tożsamy skutek w postaci wygaśnięcia zobowiązania. Zarzut potrącenia, oparty na własnym prawie pozwanego, w wypadku wykazania zasadności zwalniałby go od obowiązku zaspokojenia powoda. Tym samym kwestia jego zasadności będzie decydująca dla uwzględnienia powództwa w niniejszej sprawie.

Z tych względów prawidłowość wydania wyroku kasatoryjnego, opartego na art. 386 § 4 k.p.c., nie budzi wątpliwości i Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c., postanowił jak wyżej, pozostawiając orzeczenie o kosztach postępowania zażaleniowego końcowemu rozstrzygnięciu (art. 108 § 2 w zw. z art. 398²¹, art. 394¹ § 3 k.p.c.).